



Obchody 1 Maja w Warszawie. N/z.: Wojciech Jaruzelski wśród wybitnych reprezentantów wszystkich województw zaproszonych do udziału w pochodzie.

CAF — Zbigniew Matuszewski — telefoto



Pochód w Łodzi — flagi, szturmówki, kwiaty, transparenty, barwne stroje i baloniki — szkoda, że nie możemy pokazać tego w kolorze...

Fot.: A. WACH

11 bm. zbiera się Sejm Posiedzenie Rady Ministrów

Biuro Prasowe Rządu informuje, że w sobotę odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrzono wnioski wynikające z obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej oraz prognozy jej kształtowania się w kolejnych miesiącach. Podkreślono zdecydowaną wolę konsekwentnego wdrażania reformy gospodarczej i jej II etapu będącego warunkiem uzyskania trwałej poprawy materialnego poziomu życia społeczeństwa.

(Dalszy ciąg na str. 2)



Wydanie ŁÓDŹ, poniedziałek, 2 maja 1988 roku
Rok XLIII 101 (12615)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Pierwszomajowe spotkania

Słonecznie i rodzinnie

Odświętne przystrojone miasta i wsie naszego regionu oraz piękna, wiosenna pogoda, przywitały uczestników pierwszomajowych manifestacji. Na trasach pochodów spotkały się całe rodziny. W wielu miejscowościach ton tegorocznego Świętu Pracy nadawała młodzieży. A oto nasze relacje z Łodzi, Piotrkowa, Sieradza i Skierkowiec.

Pamiętamy pierwszomajowe manifestacje pod parasolami, pamiętamy i takie, podczas których przyszedł nawet śnieg. Tym razem pogoda dopisała, a nawet, by tak

rzec, trafiła w dziesiątkę: było ciepło, ale nie upalnie, słonecznie. Jednym słowem pogoda w sam raz na 1-majowy pochód. Kilka minut przed godz.

10 z głośników umieszczonych wzdłuż trasy przemarszu rozlegały się dźwięki „Przśmieszki” i do trybuny honorowej przy al. Schillera zbliża się czołówka pochodu. Na trybunie zajmują miejsca członkowie Honorowego Komitetu Obchodów 1 Maja z jego przewodniczącym, I sekretarzem KŁ PZPR — Józefem Niewiadomskim.

Po wysłuchaniu hymnu państwowego i 1-majowego przemówienia I sekretarza KC PZPR — Wojciecha Jaruzelskiego, na trasę pochodu, prowadzącą ul. Piotrkowską od al. Mickiewicza do ul. Zielonej — Narutowicza, wyciszały kolumny dzielnicowe. Jako pierwsze idą Bałuty. Czerwone i biało-czerwone sztandary, dźwięki powiewające kwiatami, barwne emblematy poszczególnych zakładów i instytucji, kolorowe stroje zespołów ludowych, muzyka zakładowych orkiestr — wszystko to stwarza ten szczególny klimat 1-majowego święta.

Uczestniczą w nim ludzie różnych środowisk, różnych zawodów i różnych pokoleń. Widać ojców niosących „na barana” swe pociechy, idą, trzymając się za ręce, całe rodziny...

Za Bałutami postępuje kolumna z Górnej. W czołówce młodzież z transparentem: „Jutro Polski — jutro młodych”. Idą pracownicy „Fakory”, „Organiki”, „Lenty”. Pojawiają się też postacie dość niezwykłe, a mianowicie... lew i za-

(Dalszy ciąg na str. 3)

PAPIESKIE POZDROWIENIA

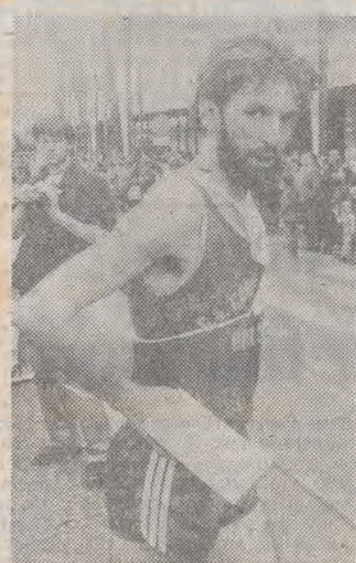
Z okazji pierwszego maja papież Jan Paweł II przekazał specjalne pozdrowienia robotnikom na całym świecie.

„Pragnę pozdrowić robotników na całym świecie w dniu ich święta” — powiedział papież do wiernych zgromadzonych na placu świętego Piotra podczas niedzielnej mszy. „Niech 1 Maja przyniesie wam wszystkim głęboką świadomość godności waszej pracy i skłoni was do refleksji nad prawami i obowiązkami z niej wypływającymi”.

Zgrupowanie najpiękniejszych

Miss piękności z 27 krajów Europy, a wśród nich nasza Monika Nowosadko mogły oglądać w minioną sobotę późnym wieczorem miliony telewizorów naszego kontynentu, bowiem wystąpiły one we włoskim programie rozrywkowym „Europa — Europa” transmitowanym z Rzymu przez Mondovizję.

Wszystkie „najpiękniejsze” przebywają bowiem od kilku dni w Wiecznym Mieście i wszystkie mieszkają w jednym hotelu „Atlante”, odbywając ostatnie przygotowania i niezwykle intensywne całonocne próby przed rozpoczęciem się w sobotę 7 bm. konkursu „Miss-Europa” w Raguzie w południowej Sycylii.



Zwycięzca 27 biegu „Szlakiem Barykad” S. Majusiak (Stal Ostrów Wlkp.).

(Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6).

Spotkanie J. Urbana z dziennikarzami

Rzecznik rządu Jerzy Urban spotkał się dziś w godzinach popołudniowych z dziennikarzami krajowymi i zagranicznymi. Poinformował, że według danych szacunkowych frekwencja w pochodach pierwszomajowych była w całym kraju na poziomie szesnastoprocentowym lub o kilka procent niższa. Była to frekwencja wysoka jak na dwa dni świąteczne i ładną pogodę, które zachęciły wiele osób do wyjazdów za miasto. Np. w samej Warszawie w pochodzie uczestniczyło ok. 240 tys. osób. Natomiast w kontromanifestacjach uczestniczyło w całym kraju ok. 12 tys. osób. Nie poskutkowało zatem nasilone w tym roku wezw-

wania do bojkotu pochodów lub ich zakłócenia.

Strajk w Hucie im. Lenina trwa w tych samych wydziałach i w tej samej skali co w poprzednich dniach.

Odpowiadając na pytania dotyczące propozycji wyposażenia rządu w szczególne uprawnienia, J. Urban stwierdził, że ich celem jest przeciwdziałanie łamaniu reguł reformy gospodarczej oraz przyspieszenie wprowadzania jej w życie. Uprawnienia te mają być przyznane Radzie Ministrów, a ich wykonawcą powinien być wicepremier Zdzisław Sadowski.

(PAP)



W 1-majowym, łódzkim pochodzie spotkali się starzy, młodzi i najmłodsi. Jak widać „maszerować” można również na plecach taty.

Fot.: A. WACH



Niektóre poczty sztandarowe w Piotrkowie — podobnie jak w innych miastach — defilowały, jak przystało na święto majowe, w galowych strojach organizacyjnych.

Fot.: MAREK KOWAL



W Sieradzu majowe święto upłynęło pod znakiem młodości.

Fot.: J. WITASZCZYK



W pierwszomajowym pochodzie w Skierniewicach nie mogło zabraknąć przedstawicieli Lipicy Reymontowskich, a wśród nich członków sławnego zespołu „Wesele Boryni”.

McDonald w Moskwie

Dwie pierwsze restauracje znanej firmy „McDonald” zostaną otwarte w przyszłym roku w centrum Moskwy. Wyposażeniem i eksploatacją barów szybkiej obsługi zajmie się wspólna radziecko-kanadyjska kompania utworzona na podstawie porozumienia między zarządem żywienia zbiorowego w Moskwie i firmą „McDonalds Restaurants of Canada Ltd”.

Nowa kompania „Moskwa — McDonald” zamierza utworzyć 20 takich barów, które będą obsługiwać zarówno obywateli radzieckich, jak i gości zagranicznych. W barach McDonalda będą zatrud-

nieni m.in. uczniowie i studenci, którzy uzyskują dzięki temu możliwość dodatkowego zarobku. Część zakładów ma przejść w ręce spółdzielni, których działalność będzie kontrolowana przez kompanię.

Dużym powodzeniem u moskwiaków cieszy się restauracja indyjska, która funkcjonuje jako mieszana spółka radziecko-indyjska. Prowadzone są rozmowy ze znanymi firmami z USA, Chin, Finlandii, Włoch i z innych krajów na temat tworzenia kolejnych wspólnych zakładów gastronomicznych.

CO DZIEŃ niesie

W 123 dniu roku słońce weszło o godz. 4.03, zajdzie zaś o 19.04.

Imieniny obchodzą

Anatol, Anastazy, Zygmunt, Minerwa, Witomir

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane. Po południu możliwy opad przelotny i burze. Temp. maks. około 24 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość porwisty, południowy.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 988,5 hPa (741,4 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1848 — Zwycięstwo oddziałów Mierosławskiego nad wojskami pruskimi pod wsią Sokółowo
1921 — III Powstanie Śląskie

Taka sobie myśl

Pamiętaj, jeśli twoja pozycja jest nie do obrony — możesz ją przecież zdobyć.

Uśmiechnij się



— Czy posłałyśmy mu w ogóle zaproszenie?

Pierwszomajowe wystąpienie Wojciecha Jaruzelskiego

OBYWATELKI I OBYWATELE
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ!
TOWARZYSZKI I TOWARZYSZKI!

Są tradycje i obyczaje, które czas przyciemnia, pokrywa niepamięcią. Są też takie, którym przydaje wciąż nowych znaczeń. Do nich należy pierwszomajowe święto.

Wierzę, ponad stuletniej tradycji, świadomości historycznych i moralnych źródeł, które zrodziły ruch robotniczy, zebrałyśmy się, jak co roku, na placach i ulicach polskich miast. Robotnicze pochody były zawsze demonstracją za postępem, przeciwko wsteczniwu. I dziś manifestujemy:

— za socjalistyczną odnową, za reformami, za racjonalną i gospodarną Polską.

— przeciw konserwatyzmowi, opieszałości, wszystkiemu, co ciągnie Polskę wstecz.

— za światem pokoju, współpracy i sprawiedliwości.

— przeciw polityce zbrojnej, konfrontacji i dyskryminacji.

Każdy uczciwy człowiek niezależnie od istniejących różnic, od wyznawanego światopoglądu, może takie przesłania uznać za swoje.

W pierwszych szeregach naszego pochodu kroczyć będą, jak od lat, zastąpieni przedstawiciele starszego pokolenia, kombatanek walk klasowych i wyzwoleniczych.

Na wasze ręce, drodzy towarzysze, składamy hołd, wyrażamy głęboki szacunek dla chlubnych tradycji, dla historycznego dorobku robotniczej partii, dla całej proletariackiej i chłopskiej lewicy.

Razem z nami pójdzie — jako symboliczna reprezentacja — grupa obywateli i towarzyszy przybyłych z całego kraju. Wyrażają oni nie tylko nasz kraj, ale i nasz naród, talentem i ofiarnością. Takich jak oni jest w Polsce, i w dzisiejszym pochodzie, wielu bardzo. Nie zrażają się przeciwnościami. Czynem dowodzą, że można owocnie pracować i skutecznie działać na miarę stojących przed ojczyzną zadań.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZKI!

Kraj nasz znalazł się w punkcie zwrotnym. Stare przeżywa się bezpowrotnie. Nowe dojrzała zbyt powoli.

Rodzaj pytania: co pomniejsza efekty reformy, co ją opóźnia, rozpręga jej ekonomiczne rygory?

Wystrzegajmy się pochopnych, zbyt łatwych odpowiedzi. Od nich dochodu narodowego nie przybędzie. Aby komuś więcej dać, trzeba albo komuś zabrać, albo więcej wytworzyć. Inna droga prowadziłaby prosto do pamiętnej epoki ołtu na polkach. To już przerabialiśmy.

Działamy wciąż w niezwykle skomplikowanej sytuacji, wśród piętrzących się przeciwności. Występują różnorodne zahamowania, dysproporcje, mnóstwo uciążliwych niedoborów.

Nie każdej drodze można szybko zaradzić. Poszukiwanie, wytyczanie nowych dróg, przeobrażenia o historycznej skali, burza nawarstwiająca przez lata nawyki w myśleniu i w działaniu. Pociąga to za sobą nieuniknione koszty. Żerują na nich demagogy, różne „geby za lud krzyczące”.

Katastroficzne, balaunne przepowiednie słyszamy nie od wczoraj. Ich niepoprawni producenci już nie raz wyznaczali terminy. „Dzieliłi skórę na niedźwiedziu”. Życie przekreślało i przekreślać będzie niezmiennie te naiwne rachuby.

Wzmoczone tempo przemian jednych hartuje, wzmacnia, po-

budza do działań. U innych rodzi jalone recenzenstwo i chęć przeczekania, ujawnia małoduszność i panikarstwo. Mielimy „reklamę sukcesu”. Dziś modna jest psychoza niepowodzeń.

A Polsce potrzebna jest przede wszystkim prawda. Każde ona dostrzegać ludzką gorę, zniecierpliwienie, zwątpienie. Sprzecznosci nie omijają bowiem żadnego społeczeństwa, żadnej klasy i grupy zawodowej. Chodzi jednakże o to, aby w nadrzednym interesie narodu i państwa rozwiązywać je mądrze i zgodnie.

Kadra kierownicza spełnia wielce odpowiedzialną, szczególnie trudną rolę. Jej część przedstawia się jednak jeszcze zbyt wolno na nowe myślenie i działanie. Daje się odczuć inercja, słomazarność, zarozumiałstwo i nawroty arogancji. Rozstajemy się z tymi, którzy nie dorosli do swych zadań. Władza ludowa musi iść z duchem czasu. Jest po to, aby ludziom pomagać, narodowi służyć. Ale to nie znaczy, że powinna się przyłamać, przypatrywać biernie lekceważeniu obywatelskich obowiązków. Jej niezbawym prawem i zadaniem jest stać na straży praworządności, stabilności, powagi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na pytanie, czy starczy nam odwagi, wytrwałości, konsekwencji, odpowiedź jest jedna: niechaj nikt nie liczy na nasze zwycięstwo, na porażenie linii IX i X Zjazdu.

Ani odwrótu od jawności, demokracji, linii porozumienia narodowego, ani powrotu do zamętu i „anarchii, nie będzie! Nie zatrzymamy się przed oporem sił antyreformatorskich, zachowawczych, ale i nie cofniemy się przed naporem sił awanturniczych, destrukcyjnych. Rozbiórki ustrojowych fundamentów nie będzie. Drogi i metody — to rzecz zmienna. Lecz humanistyczne, społeczne cele socjalizmu są niepodważalne.

Nasze idee to nie katalog martwych formuł. Są one sposobem myślenia, matematyką historii. Marksizm czerpał z całego dorobku myśli ludzkiej. Teraz spłaca dług z nawiązką. Coraz częściej nawet dalekie od socjalizmu kręgi zapożyczają z naszej ideologii piewnowane jeszcze do niedawna poglądy. To miara żywotności założeń, na których oparł się ruch robotniczy.

Zmienia się kształt naszego społeczeństwa. Zdobycze nauki i techniki stały się potężną siłą wytwórczą. Klasa robotnicza — główna siła narodu — ulega strukturalnym przemianom. Jej najbardziej świadomi, wysoko kwalifikowani przedstawiciele potrafią łączyć kulturę techniczną z ekonomicznym myśleniem. Przeobraża się oblicze wsi, umacnia ranga nowoczesnego, wydajnego rolnictwa.

Rosnie społeczne znaczenie inteligencji. Nadaje ona twórcze impulsy, pomnaża materialny i duchowy dorobek narodu. Zarządza procesami produkcji, organizuje rozległą sferę usług. Stanowi również kadre administracyjną ludowego państwa, strażę jego granic, służbę administracyjną i bezpieczeństwa Polski.

Różne są pola ludzkiej pracy — wielkie i małe, wspólne i indywidualne. Wszystko, co uczciwie, dobrze pomyślane i sumiennie wykonane, jest dla kraju cenne. Jednak naczelna zasada i jednakowa dla wszystkich obywateli miara musi być życie ze społeczeństwem, z użyciem pracy.

Pionierom naszego jutra — przodującym robotnikom i inżynierom, naukowcom i pracownikom służby zdrowia, twórcom nauki i kultury — wyrażamy należny szacunek i uznanie. Pozdrawiamy członków partii, sojuszników stronnictw, sto-

warzyszy i organizacji społecznych, związkowców i działaczy samorządów.

Składamy najlepsze życzenia wszystkim naszym rodakom, których łączy i zespala serce, myśl i czyn w służbie socjalistycznej Polsce.

TOWARZYSZKI!

Od Swinoujścia po Przemyśl, od Turoszowa po Suwałki, żyje jeden naród. Coraz pełniej i głębiej oświecamy powikłaną ścieżkę naszej historii. Własnej — lecz także tej, która przez stulecia dzieliła nas z najbliższymi sąsiadami, ze społecznościami mieszkającymi w obrębie naszego państwa.

Rzeczelną prawdą o przeszłości, oczyszczoną z przemilczeń i upiększeń, lecz zarazem wolną od manipulacji i składowania, może rozszerzyć płaszczyznę uczciwego porozumienia wszystkich, którym przyszłość kraju, godność narodu, dobre imię Polaka, leżą na sercu.

Trwałe miejsce w socjalistycznej wspólnotie, szczególnie zaś tak bliskie obecnie stosunki polsko-radzieckie, mają dla naszej przyszłości znaczenie kluczowe.

Polska odnowa — to przede wszystkim polskie zadanie. Lecz ma ona także wymiar międzynarodowy. Powodzenie naszych przemian, stabilność państwa, wartość społeczeństwa — to silny argument na rzecz nurtu odrodzenia przebudowy w socjalizmie. To swoiste sprzężenie zwrotne między biegiem naszych spraw i walką o uświadomienie kształtu, o atrakcyjność socjalistycznej formacji. Nakłada to na nas wielką patriotyczną i internacjonalistyczną odpowiedzialność.

Toczy się walka o to, aby nie zaprzepaścić, lecz utrwalić i wzbogacić pierwsze konkretne zdobycze odprężenia. Będziemy przyczyniać się na miarę swych sił i możliwości, do przyjaznego dialogu, do zmniejszania zbrojeń i zwiększania zaufania w Europie.

Świat socjalizmu jest dziś szeroko otwarty, chłonny na wszystkie prawdziwe wartości tworzone przez człowieka dla człowieka. Wyciągamy dłoń wyzwanym do lojalnej, konstruktywnej współpracy we wszystkich dziedzinach.

Pozdrawiamy serdecznie bratnie narody socjalistycznej wspólnoty. Przesyłamy wyrazy solidarności bojownikom walczącym z wyzyskiem, uciskiem, neokolonializmem, o sprawiedliwość, o wolność swych narodów, o elementarne ludzkie prawa.

Pozdrawiamy rzeczników postępu i porozumienia międzynarodowego ludzi pracy na całym świecie, którzy trudem swych rąk i umysłów kształtują lepszą przyszłość.

OBYWATELE I TOWARZYSZKI!

Z pierwszomajowych trybun padają w przeszłości zapowiedzi: „Odbudujemy Warszawę!”, „Zagospodarujemy Ziemię Zachodnią!”, „Uprzemysłowimy kraj!”, „Ludzie małego ducha mówili wtedy: „To niemożliwe”. Władza ludowa odpowiadała: „Możliwe”.

Inne dziś czasy. Lecz i dziś odpowiadamy tak samo. Pokonanie trudności powodzenie reform, porozumienie — są możliwe! „Nasz naród jak lawa”. Przywołujemy te słowa poety w dniu Święta Pracy, bo ludzie pracy rozstrzygną, jaka Polska będzie.

Niech się święci 1 Maja!

(PAP)

Słonecznie i rodzinnie



W łódzkiej pochodzie nie zabrakło pracowników Centrum Zdrowia Matki-Polki, które jeszcze w tym miesiącu przyjmie pierwszych pacjentów. Fot.: A. WACH

(Dokończenie ze str. 1)

— tak przebrali się młodzi artyści z teatru „Baj”. Członkowie Aeroklubu Łódzkiego niosą rozłożony barwny spadochron. Równie kolorowe są stroje członków zespołu z „Polanili”, który przed trybuną honorową dał krótki występ.

I tak trwa 1-majowy pochód, przechodzący pięknie przystrojona „Pietryna”. Z głosników płynnie komentarz, charakteryzujący poszczególne dzienne, zakłady, szkoły, nie milną dźwięki muzyki. Ci, którzy nie uczestniczą w pochodzie, przyglądają się barwnej rzeźbie manifestacji z chodników, z okien, z balkonów.

Dochodzi godz. 13. Przed try-

na honorową przechodzi ostatnia kolumna dzielnicowa — śródmiejska. Dołączają do niej członkowie Honorowego Komitetu Obchodów 1 Maja i pochód powoli dobiega końca. Komentatorzy zapraszają jeszcze łódzian na liczne imprezy plenerowe, rekreacyjne, artystyczne i... do zobaczenia za rok! Także w miastach województwa łódzkiego — m. in. w Pabianicach, Zgierzu, Konstantynowie odbyły się pochody i wiece. Ogółem w Łodzi i województwie wzięło w nich udział około 200 tys. osób.

Komitet Honorowy Święta Pracy w Łodzi serdecznie dziękuje społeczeństwu Łodzi i województwa za tak masowy udział w pierwszomajowych uroczystościach.



Uczestnicy pierwszomajowego pochodu w Piotrkowie spotkali się na Stadionie 35-lecia PRL, na którym po manifestacji odbyły się imprezy kulturalne i sportowo-rekreacyjne. Fot.: MAREK KOWAL

Świeża, wiosenna zielen ubarwiona 1-majowymi akcentami, była głównym elementem skromniejszego, ale przecież nie mniej świetelnego wystroju ulic miast i wsi woj. piotrkowskiego. „Szanie narodu” — to było szczególnie wnie-oddawało atmosferę i cel.

Nie jeden lecz wiele pochodów wyruszyło tym razem na ulice Piotrkowa. Pod narodowymi, robotniczymi sztandarami, w trzech punktach miasta zgromadziły się załogi okolicznych zakładów, mło-

sekretarz KW PZPR Stanisław Kolas — są okazją do publicznej rozmowy wszystkich Polaków o najważniejszych dla nich sprawach. I są takie rozmowy.

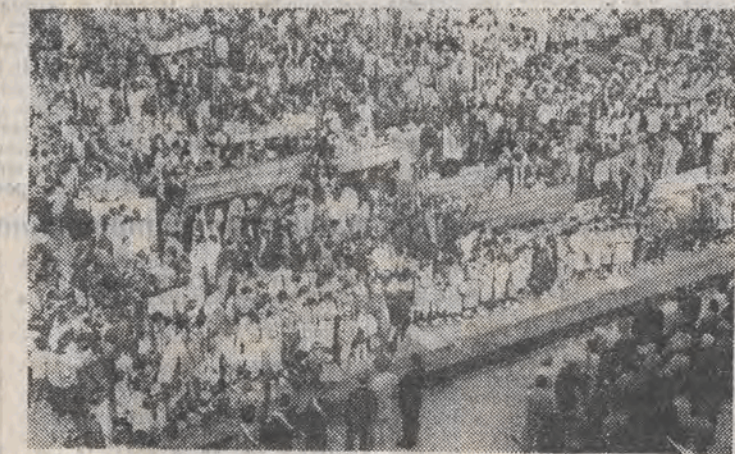
Pamiętam powojenne majo — mówi odznaczony z okazji Święta Krzyżem Oficerskim OOP Jakub Pawlak — i powojenne przepaść, z której trzeba było dźwignąć kraj. Często gołymi rękami. Ale nikt ich nie wyciągał, by dostać coś dla siebie, lecz by zrobić dla wszystkich. Dziś nie zawsze tak jest i to boli.

Trudna sytuacja może bardziej niż innych dotyka młodych. Nie znaczy to, że mają czekać na jałmużnę. W naszym reformowanym zakładzie na swój fundusz

socjalny zarobili w ub. roku ponad 20 mln. Walczymy, by stworzyć warunki, aby większe pieniądze zarabiali w normalnym czasie pracy — mówi wybrany przez młodzież dyrektorem roku Leon Widuliński z ZWCh „Wisłom”. Z tą łomazowską załogą szedł w pochodzie członek BP KC PZPR, wicemarszałek Sejmu Mieczysław Rakowski.

Setki białych gołębi, wypuszczonych w majowe niebo przez najmłodszych uczestników święta na piotrkowskim stadionie, to symbol drugiego, nierozdzielnie złączonego z 1 maja nurtu — walki o powszechny pokój i spokój, do pracy, nauki, pogodnego dzieciństwa, życia.

m-ak



Sieradzianie tłumnie stawili się na 1-majowy wiec. Fot.: J. WITASZCZYK

Pod znakiem młodzieży przebiegał w tym roku 1-majowy wiec w Sieradzu. Na okazałym, otoczonym nowoczesnymi budynkami placu Wojewódzkim tłumnie stawili się młodzież sieradzkiej szkół, członkowie organizacji młodzieżowych oraz załogi zakładów pracy, instytucji miejskich i wojewódzkich. Przybyli również pracownicy uposażonych zakładów pracy i rolnicy z pobliskich gmin. Wśród gości znaleźli się też przedstawiciele ludzi pracy z innych miejscowości Sieradzkiego specjalnie zaproszeni na manifestację do stolicy województwa.

Kilkanaście minut przed rozpoczęciem wiecu pod pomnikiem Wdzięczności złożony został wieńiec. W uroczystości wzięło udział weterani ruchu robotniczego i pracy oraz przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa.

Podobnie jak w innych miejscowościach całej Polski, również w

Sieradzu, manifestacja rozpoczęła się punktualnie o godzinie 10 od wysłuchania przemówienia I sekretarza KC PZPR — Wojciecha Jaruzelskiego. Następnie do zgromadzonych przemówił I sekretarz KW PZPR w Sieradzu — Janusz Urbanak, obok którego na honorowej trybunie zajęli miejsca weterani walki i pracy oraz członkowie wojewódzkich władz partyjnych i stronnictw, PRON, administracji państwowej i organizacji społecznych.

1-majowe święto obchodzono uroczysto nie tylko w Sieradzu. W innych miejscowościach województwa odbyło się w tym dniu 13 pochodów i 8 wieców. Niemal natychmiast po ich zakończeniu rozpoczęły się festyny i zabawy. Również po południu organizatorzy przygotowali sporo atrakcji na świeżym powietrzu. W całym województwie odbyły się wczoraj 144 imprezy sportowo-rekreacyjne.

(wit)

stanowiła młodzież, uczniowie podstawowych i średnich szkół Skierzwie, sportowcy. Tych ostatnich szczególnie wielu było w szeregach uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 i Liceum Sportowego. To z tych właśnie szkół wywiodą się medalistów i finaliści ostatnich Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej: Ewa Flakowska, Marta Kosmowska, Tomasz Folborski. Serdecznie witani byli przedstawiciele gmin, m. in. Jeżowa, Ma-

kowa, Szupki i oczywiście Łódź. Reymontowski. Gorącymi oklaskami powitani zostali członkowie działającego tu od 1932 r. zespołu teatralnego, którego pierwszy program — „Wesele Boryny” — grany jest do dziś. Janina Klepaczkowa, Władysław Szezechowicz i Zofia Zagawa należą do tego zespołu od chwili jego powstania. Licznie defilowali w pierwszomajowym pochodzie przedstawiciele największych zakładów pracy, m. in. „Zatry” i obchodzącego w tym roku 25-lecie swego istnienia „Rawentu” — fabryki produkującej tak niezbędne, zwłaszcza dla urzędów, odpylające i wentylacyjne.

Pierwszomajowa manifestacja zamknęły samochodowe kolumny strażaków i taksówkarzy. (Je)



Liczna i efektywnie prezentująca się grupę stanowili w pierwszomajowej manifestacji skierwiczcy harcerze.

Z okazji majowego święta Festyny Kiermasze Zabawy...

Jak w każdy wolny od pracy dzień, tak w minioną sobotę tysiące łódzian wybrały się do parku Kultury i Wypoczynku na Zdrowiu. Tym razem spacer zapowiadał się bardziej atrakcyjnie niż zwykle, wiązało się to z przededniem Święta Pracy. Po dłuższej przerwie otwarto także wreszcie lunapark, a na dwóch estradach zapowiedzieli swoje występy piosenkarze, akrobaci, żonglerzy i zespoły muzyczne.

Ci, którzy byli w sobotę na Zdrowiu, wiedzą że było warto. Najwięcej widzów przyciągnęły występy w muzyki koncertowej, obok ogrodu zoologicznego. Było widokowo dla dzieci w wykonaniu aktorów teatru „Pionki”, pokazywały się „Sikorki” i zespół „Stonoga”, a także Zespół Pieśni i Tańca Ludowego „Oaza”. Panowie z zadrącią oglądali występy Polystów z ogniska TKKF Łódź-Polesie. Po południu wystąpili m. in. Sława Mikołajczyk, duet akrobatyczny Waldemar i Jolanta Marek oraz Grzegorz Klat — iluzjonista klasy europejskiej. Na zakończenie w całej krasie pokazały się zespoły pieśni i tańca im. Sz. Harnama.

Imprezy towarzyszył kiermasz handlowy i książkowy. Dobrze zapatrzone były punkty gastronomiczne PSS „Społem”. Jak zwykle podczas takich spotkań z muzyką, tańcem i śpiewem na wolnym powietrzu nie zawiedli sprzedawcy „baloników” i „druku”. „Koników drewnianych i cukrowej waty”. Również wokół estrady obok kapieliska „Fala” przez cały dzień gromadziły się tłumy łódzian.

Ponieważ pogoda dopisała, imprezy w parku na Zdrowiu należy uznać za udaną, ale głównie dla widzów. Prowadzący fachowo i swobodnie konferansjerkę w muzyki koncertowej —

Janusz Gust — wypowiedział reporterowi „DL” parę gorzkich uwag pod adresem organizatorów, a ściślej mówiąc gospodarzy sobotniej imprezy. Przede wszystkim tuż przed estradą znajdowały się miejsca stojące, a dopiero dalej stały ławki. Ci, którzy wygodnie siedzieli mogli tylko słuchać, co dzieje się na estradzie, gdyż skutecznie zasłaniał im widoczność stojący widowiec. W garderobie nie było lustra i kilkunastu wykonawców nie mogło przygotować się należycie do występów. W sumie, mogło więc być jeszcze lepiej. Najważniejsze, że nie zawiedli wykonawcy, którzy do parku na Zdrowiu zaprosili m. in. DDK Łódź-Polesie oraz Wydział Kultury i Sztuki UML.

Wczoraj po południu łódzianie brali udział w wielu imprezach plenerowych organizowanych z okazji pierwszomajowego święta. Obok wszelkiego rodzaju turniejów, biegów, mityngów, meczów tenisowych i zabaw rekreacyjnych organizowanych głównie przez WOSiR oraz TKKF na łódzkich osiedlach, odbyło się także kilka większych widowisk. I tak, DDK Łódź-Górna zaprosił nad Stawy Jana m. in. kapelę „Górnika”, między innymi chór dziecięcy, kabaret „Ohapcio”, zespół tańca nowoczesnego „Gemma”, zespół młodzieżowy „Disco”, Iluzjonistów, zespół młodzieżowy „Nowa Fala”.

Po sobotnim wielkim festynie na Zdrowiu, wczoraj w muzyki koncertowej wystąpili artyści scen łódzkich. Występ zorganizował polski DDK.

Imprezy sportowo-rekreacyjne odbyły się także w miastach i gminach łódzkiej aglomeracji. Wszędzie cieszyły się one sporym zainteresowaniem. W. M.

Idzień
dobry!

Podobno ma być czysto i wszystko w kraju wypucowane. Zobaczymy. Na razie takie spostrzeżenia: wiele sztyłów i tablic na budynkach różnych instytucji, szkół i urzędów wygląda wręcz rozpaczliwie. Czasem dotyczy to nawet godła państwowego (np. na bursie przy ulicy Zubardzkiej). A może by tak jedne przetrzeć ścierką, a drugie pomalować lub wymienić? Zgodnie z hasłem: mój sztył świadczy o mnie.

Czytelnik poinformował nas, że w ubiegły piątek omal nie złamał sobie zęba na sporym kamyku, który tkwił w chlebie pochodzącym z piekarni PSS „Społem” przy ul. Jerzego w Łodzi.

Przypuszczamy, że żyto na mące mielono na żarnach i że wykruszył się i odpadł kawałek tego narzędzia.

Lokator zgłosił w administracji „Osiedla Młodych” przy ul. Fornalskiej potrzebę hydraulicznej interwencji w swym mieszkaniu. Przyjmujący zlecenia pracownik już miał wypisać odpowiedni kwitek, gdy sprawę zainteresował się jego kierownik.

— Czy pan wie ile kosztuje u nas robocizna — pociął klienta. — 500 zł a z dojazdem będzie razem tysiąc. Te sumy nainierw pan wolaci, potem zaś przyimiemy zgłoszenie. Nasz czytelnik ma na szczęście też dar perswazji i uniknął płacenia z zory.

Przedlaty na usługi to wprawdzie nowości, ale obserwując rynek kierownik z administracji przy ul. Fornalskiej doprawdy miał skąd czerpać wzory.

Opublikowano zasady szkolenia dyrektorów na pierwszym miejscu liczących punktów szkolenia wymieniono wiedzę z zakresu „prawno-ustrojowych podstaw funkcjonowania gospodarki narodowej”.

Jeżeli dyrektorzy tego nie wiedzą, to co wiedzą?

Na stacji benzynowej przy ul. Teresy w Łodzi należy najpierw podjechać pod dystrybutor, a dopiero potem podejść do kasy. Informacja o tym dużej tablicy. Jednak klienci robią na odwrót — najpierw idą do kasy, a dopiero potem podjeżdżają pod dystrybutor, co wydłuża kolejki do kasy i czas tankowania.

Albo nie lubimy czytać, albo polubiłmy kolejkę...

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-10, 33-37-47

• Czy wolne soboty przestaną być zmorą dla klientów • W sklepach nadal po „zimowemu”

Wielokrotnie już pisaliśmy o tym, że obowiązujące dotąd w

„Uniwersal” przyciąga klientów

W piątek utarg w domu towarowym „Uniwersal” wyniósł ok. 70 mln zł. Także w sobotę, mimo że ta znana wszystkim klientom placówka handlowa otwarta była od 9 do 15, sprzedawcy i kasjerki nie mieli wolnej chwili. Wszystko za sprawą atrakcyjnych towarów, które w tych dniach docierały na stoiska „Uniwersalu”. Klienci kupują głównie leśną konfekcję, obuwie i tkaniny. Jest także bardzo ładna wykładzina kuchenna z Czechosłowacji. Za parę dni pokaże się w tym domu towarowym wólcza mohairopodobna z „Arelanu”. „Uniwersal” zapowiedział sobie wyłączność na dostawy tego poszukiwanego artykułu. Dodajmy, że wólcza posiada znak jakości.

Historycy uczniom

Komisja Edukacji Narodowej, Kultury i Tradycji Regionu R. PRON, Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego, Kuratorium Oświaty i Wychowania organizują kolejne spotkania historyków łódzkich z młodzieżą szkolną. Spotkanie odbędzie się w dniu 4 maja 1988 r. o godz. 11.00 w VIII Liceum Ogólnokształcącym w Łodzi. Odczyt p. Łódzkie tradycje obchodów 200-lecia w latach I wojny światowej wygłosi prof. dr hab. Barbara Wachowska.

Pożyczyła, a potem zabiła

Niezwykła sprawa została przekazana przez Prokuraturę Wojewódzką do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi. Akt oskarżenia dotyczy Elżbiety P., i zarzuca jej pozabawienie życia i ograbienie 62-letniej Heleny O., osoby mieszkającej samotnie. Oskarżona utrzymywała z nią bliskie kontakty, pożyczając z niej pieniądze. 19 września 1987 r. podała jej do wypicia (rozpuszczonych w zsiadym mleku) 20 tabletek relanium. Kiedy kobieta zasnęła Elżbieta P. zabrała magnetofon japoński i przekazała go do wyniesienia 13-letniemu synowi, któremu poleciła przyjąć do mieszkania Heleny O. Kiedy zauważyła, że uśpiona kobieta budzi się — wielokrotnie uderzyła ją obuchem siekiery w głowę

naszym mieście zasady pracy handlu w wolne soboty są dla klientów nie do przyjęcia. W kilku dużych miastach kraju problem ten udało się jakoś rozwiązać ku zadowoleniu zarówno klientów (większemu), jak i handlowców (zapewne mniejszemu). Tymczasem w Łodzi wolna sobota nadal oznacza albo konieczność kupowania mleka i pieczywa już w piątek na trzy dni (!) albo trawienie godzin bądź nawet więcej na stanie w kolejkach w dyskurujących sklepach spożywczych. Nie dotyczy to zresztą tylko artykułów spożywczych — wystarczyło w przedwczorajszą sobotę przejść się

Eksport drobnny, ale ważny

W ostatnich latach coraz więcej zakładów drobnej wytwórczości województwa łódzkiego wysłało swoje produkty za granicę. Największy wzrost produkcji eksportowej zanotowały w ubiegłym roku zakłady skupione w Krajowym Związku Spółdzielni Dzielarsko-Włókienniczych. Wciąż, niestety, eksport nie jest jeszcze znaczący pod względem wartościowym, a uzyskanie ta droga tzw. odpisy dewizowe nie zapewniają możliwości sfinansowania choćby minimalnych potrzeb importowych na maszyn i surowce. Warto zaznaczyć, że w rzeczywistości eksportuje swoje towary sześć spółdzielni a siedmiu przedsiębiorstw indywidualnych posiada koncesje na handel zagraniczny. Wśród 36 zagranicznych przedsiębiorstw drobnej wytwórczości, plany realizowały 23 firmy.

Okazuje się, że sporo jest jeszcze trudności na drodze do zwiększenia eksportu. Do najważniejszych trzeba zaliczyć kłopoty za-

po ul. Piotrkowskiej, by przekonać się, że w soboty lodzianie również chętnie odwiedzają placówki z artykułami przemysłowymi. Jak się dowiadujemy, obecnie rozważa się możliwość (czy może raczej konieczność...) zmiany zasad funkcjonowania łódzkiego handlu w wolne soboty. O szczegółach pisać jeszcze za wcześnie, bowiem branych jest pod uwagę kilka koncepcji — może to być np. otwarcie wszystkich placówek handlowych w śródmieściu miasta czy też centrów handlowych w poszczególnych osiedlach.

Ponieważ reorganizacja może nastąpić już w najbliższym czasie, postanowiono na razie nie zmieniać godzin otwarcia sklepów z artykułami przemysłowymi, usytuowanych wzdłuż ul. Piotrkowskiej od pl. Wolności do ul. Świerczewskiego. Po okresie zimowym, w którym ze względu na konieczność oszczędzania prądu otwarte były one w godz. 10-18, od dziś miały powrócić do tradycyjnych, późniejszych godzin handlowania, czyli 11-19. Na razie jednak nadal będą one czynne tak jak wszystkie łódzkie sklepy przemysłowe, to znaczy od 10 do 18.

opatrzniowe, powszechne żądanie tzw. wsadu dewizowego przy zakupie materiałów i surowców, rozdrobnienie zakładów produkcyjnych, kiepskie zaopatrzenie w krajowe maszyny i urządzenia oraz coraz bardziej ograniczone możliwości dokonywania takich zakupów za granicą.

Niestety, działalność eksportowa ma także swoje minusy. Największy problem polega na tym, że jeśli jakaś firma decyduje się na eksport, to po prostu towar nie trafiający na nasz rynek. Nierównowaga na krajowych polkach po prostu się powiększa. Spore rezerwy tkwią natomiast w tych dziedzinach, w których aku-

rat na wysłanie towarów za granicę możemy sobie pozwolić. W przemyśle: elektromaszynowym, chemicznym, drzewnym i zabawkarskim.

Pośród wniosków, jakie nasuwa się z powyższej choćby analizy działalności eksportowej drobnej wytwórczości wymienić należy konieczność szerszej pomocy władz województwa w zakresie poprawy bazy lokalowej oraz w zwiększeniu limitów zatrudnienia dla małych zakładów. Początki są trudne i nie zawsze osłaga się zamierzono efekty. Jednak sensu działalności eksportowej przez drobną wytwórczość nie można podważać.

W. M.

Honory dla zasłużonych

Z okazji święta 1 Maja w USC Łódź-Śródmieście odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych zasłużonym mieszkańcom i pracownikom śródmiejskich zakładów pracy.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowano Leopolda Kowalskiego.

Krzyżem Kawalerskim OOP udekorowano Stanisława Linka.

Srebrnym Krzyżem Zasługi otrzymał Włodzisław Michalak.

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczono: Barbarę Grotner, Czesława Kowalskiego, Hannę Stańską, Janinę Sobczak, Jadwigę Stendel i Wojciecha Webera.

Braźnowy Krzyż Zasługi otrzymali: Romuald Kaczmarek, Anna Makula, Roman Olezak i Włodzisław Szymański.

Osiemdziesiąt dziewięć osób udekorowanych zostało Honorową Odznaką Miasta Łodzi.

(bar)

Zamiast tramwajów

Dzisiaj mijają trzy tygodnie od momentu rozpoczęcia remontu torowiska tramwajowego oraz na-

prawy nawierzchni ul. Piotrkowskiej na odcinku od ul. Czerwonej do pl. Reymonta. Wycofanie z tej ulicy tramwajów sprawiło wielu łodzianom trudności z dojazdem do i z pracy.

Biorąc to pod uwagę, łódzkie MPK wygospodarowało kilka autobusów i już od dziś uruchamia funkcjonującą tylko w dni robocze zastępczą linię autobusową od pl. Niepodległości do „Centrali”.

Autobusy „startować” będą z przystanku linii „57” przy pl. Niepodległości i jeździć ul. ul. Sieradzka, Wólczańska, Czerwona, Piotrkowska, Świerczewskiego, al. Kościuszki do al. Mickiewicza i „Centrali” (powrót ul. Piotrkowska do Czerwonej, dalej Wólczańska i Sieradzka).

Jak się dowiedzieliśmy, w godzinach szczytu na trasie kursować będzie pięć autobusów. W miarę remontowania kolejnych odcinków ul. Piotrkowskiej, trasa zastępczej linii autobusowej będzie odpowiednio korygowana.

W. M.

(bar)

Perypetie „wesołego miasteczka”

Na razie jest to lat 13, ale jak twierdzi Kazimierz Sobierajski — dyrektor łódzkiego oddziału Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych — na kilku miesiącach odzyska „władzę” nad lunaparkiem w Łodzi i w sobotę go uruchomi. Wcześniej przez następnych siedem lat tj. do 1995 r. lokalizacja „wesołego miasteczka” w parku na Zdrowiu będzie tymczasowa.

Rozwiązanie to nie zadowoli z pewnością żadnej ze stron ciążącego się od lat sporu o umiejscowienie lunaparku (z jednej strony obrońcy śródmiejskiej i mieszkańcy osiedla, którym hałas z we-

Zarządcy ZPR brak należytej troski o wesołe miasteczko sprawi, że w grudniu ub. r. kolegium prezydenta podjęło decyzję o „zabraniu” tego obiektu dotychczasowemu administratorowi. Koncepcji kto ma przejąć pieczę nad lunaparkiem było wiele, aż wreszcie, przywrócono ją ZPR. Być może dlatego że samo wyremontowanie nieczynnych w tej chwili urządzeń wymagałoby inwestowania kwoty rzędu 50 mln zł i posiadania sporych możliwości technicznych. ZPR deklaruje jedno i drugie, choć do tej pory gospodarzyły w lunaparku słabutko, a przecież sytuacja formalno-prawna

nie korygowana.

(ab)

Tymczasowo na 20 lat

wesołego miasteczka, którą dyr. Sobierajski motywuje ów bezwład, nie zmienia się praktycznie ani na jotę.

Na razie w lunaparku działają niemal wyłącznie urządzenia należące do agentów i w większości niezbyt atrakcyjne. Dyr. Sobierajski obiecuje jednak, że już w maju uruchomiony zostanie autodrom, ślizg-gigant, karuzela „soutnik” i dwie karuzele parasolkowe. W przyszłym zaś roku czynnych ma być 95 proc. wszystkich urządzeń. No cóż, pożyjemy — zobaczymy...

(ab)

CO
GDZIE
WIDZIEĆ

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Sirach Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	
Dw. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-49
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-93, 992
Pogotowie dzwigowe	74-87-68, 74-40-41
TELEFON DLA RODZICÓW	
33-24-99 — porady wychowawcze	
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18	
TELEFON ZAUFANIA	83-37-37

w dni powszednie w godz. 15-17	
w dni wolne od pracy całą dobę	
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	
33-50-66 — od poniedziałku do piątku w godz. 12-18	
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11-22	
od 57-40-33	
ANONIMOWI ALKOHOLICY	
tel. dla ludzi z problemem alkoholowym 57-51-42 (poniedziałek — piątek 17-20)	
TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ — problem wyboru zawodu — 33-88-61	
czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 15-18	
POGOTOWIE MIESZKANIOWE	
spółdzielcze 32-46-38	
komunalne 36-33-95	
osiedle Retiklna 85-79-41	
TEATR	
JARACZA — godz. 19 „Monte Cassino”	
Pozostałe teatry nieczynne	
MUZEUM	
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 3) godz. 11-17	
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10-13	
RUCH MŁODZIEŻOWY (Gdańska 10) godz. 9-16	
SPORT I TURYSTYKA (Worcella 21) godz. 11-16	

ZOO czynne od godz. 9-18 (kasas do godz. 17)	
PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków w godz. 10-18)	
OGROD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku	
KINA	
BALTYK — „Kingsajz” — pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30	
IWANOWO — „Był albo nie był” — USA od lat 15 godz. 13, 17.15, 19.30	
„FX” — USA od lat 18 godz. 17.15, 19.30	
IWANOWO-VIDEO — „Kopanie króla Salomona” — USA od lat 12 godz. 17	
PRZEDWIOSNIE — „Duch” — USA od lat 15 — godz. 14.30, 16.45, 19	
POLESIE — „Kopanie króla Salomona” — USA od lat 12 — godz. 15, 17, 19	
WŁÓKNIARZ — „Kaczor Howard” — USA od lat 15 — godz. 10, 12.30, 15.30; Seans nocny filmu przedpremierowego z czytania listy dialogowej — „Dzika namiętność” — USA od lat 18 godz. 21	
WOLNOŚĆ — „Pożegnanie z Afryką” — USA od lat 12 — godz. 15, 17, 19	
WISLA — „Opowieść Harleyna” — pol. od lat 15 godz. 15, 17, 19; Seans nocny — „Betty” — franc. od lat 18 godz. 21	

ZACHETA — „Mucha” — USA od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30	
STUDIO — „Brunet wieczorową porą” — pol. od lat 12 — godz. 17, 19	
STYLLOWY — „Protector” — USA od lat 18 godz. 17, 19	
TATRY — MALE STUDYJNE — „Komediantki” — cz. I i II — franc. od lat 15 godz. 18	
DKM — „Huzon” — „Ameryka czarnych” — godz. 15.45, 17.45, 20	
OKA — „Podróże Pana Kleksa” — cz. I i II (pol.) godz. 9; „Mistrzyni Wu Dang” (Chiny) — od lat 15 godz. 12, 16; DKF — „Most na rzecę Kwai” (ang.) — godz. 19	
GDYNIA — Kino non stop — od godz. 9-22 „Przyjaciele” — „Jug. od lat 15	
HALKA — „Dotknięcie Meduzy” — ang. od lat 15 godz. 16; Seans zamknięty — godz. 18	
MŁODA GWARDIA — „Luk Ero-sa” — pol. od lat 18 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Bajki Bolka i Lolka” — pol. b.o. godz. 12.15	
MUZA — „Na wyspie lez” (radz.) — od lat 15 godz. 16; „C.K. Dzietrzy” — cz. I i II — pol. od lat 18 godz. 18	
1 MAJA — „Labirynt” — ang. b.o. godz. 16; „Śmierć Johna L.” — pol. od lat 18 — godz. 18	
POKÓJ — „Günther z Beverly Hills” — USA od lat 18. godz. 17; DKF — godz. 19 — seans zamknięty.	

ROMA — „Obcy — decydujące starcie” — USA od lat 15 — godz. 10, 17, 19.30; „Trzy kroki od miłości” — pol. od lat 15 — godz. 14.30; seans zamknięty — godz. 12.30	
STOKI — „Cudowne dziecko” — pol.-kanad. b.o. godz. 16; „Obcy — decydujące starcie” — USA od lat 15 — godz. 18	
SWIT — „Dziki konik Ryn” — czes. b.o. godz. 16; „Harakiri” — jap. od lat 18 — godz. 18	
SWIT-VIDEO — „Noc żywych trupów” — USA od lat 15 — godz. 17	
TATRY — „Wielka draka w Chinach” — „Dzielnicy” — USA od lat 12 godz. 15.30, 19; Pokaz filmów WFO — Ryszarda Wyrzykowskiego — „Pingwiny z wyspy Króla Jerzego”, „Po duże ryby”, „Małe żarłoczne polityczne”, „Na zimnym kontynencie”, „Polarne wypawy Włodzisława Puchalskiego”, „SOJUSZ” — „Bajki Bolka i Lolka” — pol. b.o. godz. 16; „Lok-rumpowani” — fr. od lat 15 — godz. 17.15	
ZŁOTA JESIEŃ — „Skok Jaguara” — jug. od lat 15 godz. 18	
APTEKI	
Niciarniana 15 Dąbrowskiego 89 Lutomska 146 Piotrkowska 67 Mickiewicza 20 Bratysławska 2a.	
Pabianice — Armii Czerwonej 7. Aleksandrów — Kościuszki 4. Konstantynów — Sadowa 10. Głowno — Łowicka 63. Ozorków — Armii Czerwonej 61. Żgierz — Sikorskiego 16. Dąbrowskiego 10.	

DYŻURY SZPITALI	
Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)	
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa-rzechowska 35)	
Okulistyka — Szpital im. Jon-schera (Milionowa 14)	
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)	
Laryngologia dziecięca — Szpi-tal im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)	
Chirurgia szczeniowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopciń-skiego 22)	
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)	
Toksikologia — Instytut Medy-cyny Pracy (Teresy 8)	
Telefoniczny Punkt Informacyj-ny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7. tel. 33-81-26.	
Ambulatoria doraźnej pomocy: — Internia dla dorosłych ul. Sien-kiewicza 137 tel. 36-37-00 w. 31. — gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny całą dobę tel. 74-14-14 gab. pe-diatry ul. Armii Czerwonej 15. — gabinet okulisty ul. Zapol-skiej 1. czynny od godz. 17 do 7. w dni wolne od pracy całą dobę tel. 43-39-73.	

DE „DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 98. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-03 (reklamów nie zamawianych redakcja nie zwraca. Redakcja nocy: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

WOLNE MOCE PRODUKCYJNE

w zakresie:

- cynkowania
- niklowania
- miedziowania
- cynowania
- chromianowania
- pasywacji
- wytrawiania
- innych procesów galwanicznych

na polysk lub mat w:
wannach, kielichach, wanno-hębnach

— grub, nakretek, podkładek, gwoździ, kształtek wodociagowych i przedmiotów nietypowych.

KOOPERACJA WIELOLETNIA LUB DORAŻNA.

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚNICZA REMONTOWO-BUDOWLANA 15-082 BIAŁYSTOK,
ZAKŁAD GALWANIZERSKI, ul. NOWOTKI 8, tel. 41-73-36.
903-k

nieruchomości

DZIAŁKĘ 300 m sprze-

dam. 52-89-99 po 16.

567 g

DZIAŁKĘ rekreacyjno-

produkcyjną sprzedam.

Tel. 32-63-86. 19845 g

DOMEK, działka 754 m

— sprzedam. Cała 17.

19751 g

SPRZEDAM działkę leś-

na 5000 m, blisko Ło-

dzi. Wiadomość, Skar-

bowa 22 Włodarczyk.

573 g

SPRZEDAM lodówkę

dwukomorową Mińsk

15M (gwarancja) 52-30-30.

575 g

ŻYWICĘ polimol kupię

(cena obojętna) 36-41-50.

18485 g

KUPIĘ suchą tarcicę li-

ściastą, iglastą, tokarkę,

szlifierkę. Tel. 33-38-94.

godz. 11-13; 14-17.

19810 g

BOAZERIA — sklep, Ja-

racza 6. Pawlak.

18997 g

VIDEO — sprzedam.

78 69-01. 19738 g

SPRZEDAM „Neptuna”.

78-46-42. 19731 g

ROZSADE pomidorów, o-

górków — sprzedam.

51-93-41. 19414 g

DYWAN 2,5 x 3,5 sprze-

dam. Tel. 86-12-58.

19883 g

VIDEO, TV, Hi-Fi, in-

strumenty muzyczne —

pośrednictwo. 33-67-72

(10-17). Miśkiewicz.

21883 g

DYWAN wełniany 3 x

4, butle 11 kg — sprze-

dam. 51-94-82. 19785 g

MAGNETOWID (gwaran-

cja) — sprzedam. Tel.

14-32-91. 19781 g

SYPIALNIE — sprzedam.

32-23-28. 566 g

SPRZEDAM małą ra-

dziaćką pralkę, nowy

telewizor turystyczny

„Junost”. tel. 33-19-93.

19888 g

MEBLE młodzieżowe, kre-

dens stołowy — sprze-

dam. 57-00-69.

19783 g

PIŁĘ taśmową 63 sprze-

dam. Zgierz, Cała 7.

19719 g

BETONIAK 250, kraj-

zegie — nowe sprzedam.

15-20-39.

19818 g

SZNAUCERY średnie po

championie sprzedam.

74-00-28.

19156 g

SZCZENIAKA owczarka

— sprzedam. 51-28-18.

23690 g

poprzedz

NOWE przednie zawiesz-

nie do żuka — sprze-

dam. Tel. 74-61-08.

19783 g

CZĘŚCI do passata L —

sprzedam. Tel. 36-62-34.

19832 g

GARAŻ na Nowym Ro-

kiciu — wynajmę lub

odkupię. 48-69-10.

19856 g

MIESZKANIA, domy,

działki, pośrednictwo

handlowe. 22 Lipca 12.

32-18-08. Mgr Kupiński,

mgr Matuzalski.

16730 g

M-3 cudzoziemcowi wy-

najmę. 84-57-24.

19869 g

M-4 Chojny do wynaje-

cia. Listy 19871 Biuro

Ogłoszeń, Piotrkowska

96.

ZAMIEŃ 2 pokoje z

kuchnią 82 m wszyst-

kie wygody (ogrzewa-

nie gazowe) na duży

pokój z kuchnią z wy-

godami. Oferty 565 Biu-

ro Ogłoszeń, Piotrkow-

ska 96.

19853 g

LOKAL handlowy, usłu-

gowy w centrum do

wynajęcia. Zdunińska Wo-

ła 37-75.

132 P

POSZUKUJE lokalu na

dzielnicy maszyno-

we — Górna, Bałuty.

Tel. 55-23-39.

19822 g

POSZUKUJE do wynaj-

ęcia M-2. 36-51-65.

19777 g

POSZUKUJE niekierują-

cego pokoju. Listy 19890

Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-

ska 96.

18493 g

PRZEDSIĘBIORSTWO NAPRAWY SPRZĘTU TRANSPORTOWEGO

w Łodzi, ul. Stokowska 21/25

ZATRUDNI ZARAZ

pracowników na stanowiska:

- ▲ technologów-
- ▲ konstruktorów,
- ▲ specjalistów ds. inwestycji i racjonalizacji,
- ▲ specjalistów ds. analiz ekonomicznych
- ORAZ W ZAWODACH:
- ▲ blacharzy-sprawaczy,
- ▲ ślusarzy,
- ▲ elektryków samochodowych,
- ▲ tapicerów,
- ▲ stolarzy,
- ▲ szlifierzy,
- ▲ mechaników samochodowych,
- ▲ robotników gospodarczych,
- ▲ robotników magazynowych,
- ▲ przyuczających do zawodu mechanika samochodowego w wieku lat 16—17.

Zakład zapewnia dobre warunki socjalno-bytowe, bufet, lecznicztwo w resorcie MSW, dowóz pracowników, atrakcyjne zarobki.

Przedsiębiorstwo nie przyjmuje po

samowolnym porzuceniu pracy.

Nr telefonów: 78-88-28, 78-07-17,

78-16-51.

1760-k

ŁÓDŹ — Retkinia M-2

spółdzielcze — zamie-

nie na M-3 Szczecin.

52-14-83 po 17.

19806 g

„MANHATTAN” — kom-

fortowe trzy pokoje, te-

lefon zamienię na do-

mek. 36-44-91.

19853 g

LOKAL handlowy, usłu-

gowy w centrum do

wynajęcia. Zdunińska Wo-

ła 37-75.

132 P

POSZUKUJE lokalu na

dzielnicy maszyno-

we — Górna, Bałuty.

Tel. 55-23-39.

19822 g

POSZUKUJE do wynaj-

ęcia M-2. 36-51-65.

19777 g

POSZUKUJE niekierują-

cego pokoju. Listy 19890

Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-

ska 96.

18493 g

„OŚWIATA”

KSP — Oddział we Wrocławiu

ORGANIZUJE

kursy 2-tygodniowe połączone

z czasami

w Karpaczu i Borowicach k. Karpacza.

► JEZ. NIEMIECKIEGO — konwer-

sacyjne, superintensywne w okresie

od czerwca do września;

► ZAWODOWE: agentów gastronomicz-

nych i handlowych, taktowa ar-

tystycznego, bukieciarstwa — kwia-

ciarstwa, kwalifikacyjne na tytuł

czeladnika lub mistrza,

oraz we Wrocławiu semestralne,

2-tygodniowe, przyczające do zawodu:

► KOSMETYKA (3 semestry),

► SPAWANIA gazowego i elektrycz-

nego, w osłonie CO₂ i argonu (2

semestry).

IŁOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA.

Zgłoszenia przyjmuje KSP „Oświata”

we Wrocławiu:

— ul. Kolejowa 36, tel. 364-49,

— ul. Raska 46, tel. 44-25-64 lub

377-77.

1091-k

KURSY kroju i szycia, modelowania i stopnia (sobotnio-niedzielne) — kierownika małej gastronomii, dzielnicy maszynowej. Zapisy KSP „Oświata”. Łódź, ul. Piotrkowska 6, telefon 32-34-94, lub ul. Lagiewnicka 53, tel. 57-81-38, godz. 10—18.

19744 g

INŻYNIERÓW elektroni-

ków — układy analogo-

we — zatrudnie. Listy

19713 Biuro Ogłoszeń,

Piotrkowska 96.

SZWACZKI wykwalifiko-

wane zatrudni nie-

zwłocznie Przedsiębior-

stwo Zagraniczne TOP-

MART. Zapewniamy

bardzo dobre warunki

pracy i płacy. Zgłosze-

nia Łódź, ul. Morgowa

10/12, tel. 52-24-22.

19912 g

ZATRUDNI szwaczki do

szycia teksasu. 51-50-17.

23508 g

LAKIERNICTWO samo-

chodowe — przyjmie uc-

znia, stażystę. 52-24-77.

19793 g

ZATRUDNI spawacza e-

lektrycznego. Pabianice

13-20-39.

19819 g

TYNKOWANIE zlecę —

81-59-87.

19780 g

MŁODY, samochód nys-

sa — podejmie współ-

pracę z sektorem pry-

watnym. Listy 19889

Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-

ska 96.

UCZNIA do warsztatu

mechanicznego przyjmie.

32-49-61.

22569 g

ZATRUDNI dekarzy —

blacharzy 78-22-99 po

17.

19541 g

KINESKOPY — wymia-

na. Telenaprawa. Wit-

kowski. 34-21-09.

19002 g

KINESKOPY — regene-

racja. 57-33-00. Lubar-

towicz.

23663 g

DEKODERY PAL — in-

stalowanie. Roczna

gwarancja. Inż. Docz-

kał. 33-24-41.

23003 g

VIDEO-MOVIE — filmo-

wanie. Grochociński,

Narolski. Tel. 32-97-03.

23711 g

DEKODERY PAL/SECAM

instaluje. Inż. Hoff

57-12-33.

7551 g

PODCIŚNIENIOWE pra-

nie dywanów, wykła-

dzin, tapicerki. Rachun-

ki. 51-10-18, Grzesko-

wiak.

19841 g

CYKLINOWANIE, lakie-

rowanie. 86-49-95, Mar-

cinia.

21463 g

CYKLINOWANIE, lakie-

rowanie. Romański,

78-92-61.

22854 g

CYKLINOWANIE —

32-20-37, Rosik.

22683 g

CYKLINOWANIE, lakie-

rowanie. 87-66-28, Pa-

jak.

21659 g</

ŁKS - SZOMBIERKI BYTOM 1:0 (1:0)



WAŻNE SĄ TYLKO PUNKTY

1:0 - Węzik (6 min.).

ŁKS: Bako - Różycki, Bendkowski, Kruszkankin, Ogrodowicz - Chojnacki (od 52 min. Zygarek), Soczyński, Terlecki, Ziobier - Robakiewicz (od 68 min. Stefański).

SZOMBIERKI: Karpiuk - Woźnica, Mazik, Gruszka, Mirek - Szewczyk, Książek, Lissek, Krauze - Cygan, Luczak.

Żółta kartkę otrzymał Książek.

Na początku meczu same ręce składały się do okłasków. Wraz z upływem czasu było coraz gorzej. Nieudane zagrania gospodarzy były najpierw kwitowane gwizdami, a później kibice po prostu wybuchali śmiechem, widząc nieporadność poszczególnych zawodników. Niedawny jeszcze wicelider rozgrywek gra coraz gorzej. Zawodnikom wystarczyło sił zaledwie na 30 minut spotkania. Na nie zdawały się okrzyki Leszka Jezierskiego: - Kryjemy panowie w środku boiska! Rozkazy pochodzące z rozumu nie mogły być wykonywane, ponieważ nogi odmawiały posłuszeństwa. Wytworzyła się luka w środkowej strefie boiska, napastnicy zostali odcięci od celnych podań pomocników i w ten to sposób goście mogli do woli "hasać" w tej części placu gry. I należało tylko Opatrzności dziękować za to, że nie zdobył gola choć mieli kilka okazji do zrealizowania celu. Złaski Krauze, który w pierwszej połowie zamiast strzelać "na wiało" powinien pokusić się o precyzję. Bako musiałby zapewne wyjmować piłkę z siatki.

Dobrze się również stało, że to właśnie on stał pomiędzy słupkami i łódzkiej bramki. Tylko u niego nie udało się kryzysu formy. Z meczu na mecz zapisuje się coraz lepiej. I gdyby zamiast Wandzika trener "olimpijskiej" Zdzisław Podeworny zdecydował się na wystawienie na tej pozycji zawodnika ŁKS, mógłby dalej spać spokojnie. Niech to stwierdzenie wystarczy za cały komentarz do tego kolejnego udanego występu ligowego.

Gospodarze zdobyli zatem punkty - le wszystkich sympatyków tej je-

denastki musi martwić beznadziejna momentami gra. Co się dzieje?

WYNIKI 23 KOLEJKI: Bałtyk Gdynia - Lechia 0:0, Pogoń - Widzew 1:1 (0:1), Zagłębie - Legia W-wa 1:2 (1:0), Stal St. W. - Jagiellonia 0:0, ŁKS - Szombierki 1:0 (1:0), Górnik Z. - Lech 2:1 (1:1), Olimpia - Śląsk 0:0, Górnik Wb. - GKS 0:0.

1. Górnik	39	47-21
2. Legia	32	32-19
3. ŁKS	31	30-21
4. GKS	29	32-19
5. WIDZEW	26	25-18
6. Śląsk	26	24-20
7. Pogoń	24	29-28
8. Szombierki	20	19-23
9. Lech	20	20-25
10. Zagłębie	19	16-20
11. Jagiellonia	19	14-19
12. Lechia	19	11-18
13. Olimpia	17	22-32
14. Górnik Wb.	17	15-26
15. Bałtyk	16	18-29
16. Stal	14	20-36

W 24 kolejce (8 maja) grają: WIDZEW - ZAGŁĘBIE L., JAGIELLONIA - ŁKS, Śląsk - Stal St. W., Legia - Olimpia, GKS - Pogoń, Lechia - Górnik Wb., Lech - Bałtyk, Szombierki - Górnik Z.

Kryzys formy? Jeżeli nawet tak jest, to trwa on stanowczo za długo, zważywszy jeszcze to, że przerwa w rozgrywkach trwała w sumie 10 dni i piłkarską dyspozycję można było poprawić. Czy na

postawę jedenastki ŁKS wpływ miały kontuzje, jakie zanotowali w poprzednim meczu z Szombierkami Chojnacki i Robakiewicz? Czy też taką postawę należy tłumaczyć dłuższą nieobecnością w podstawowym składzie drużyny Wenclewskiego? Pytania te wymagają szybkiej odpowiedzi, ponieważ do końca rozgrywek coraz bliżej, a do zrealizowania ambitnych zamierzeń sięgających udziału w rozgrywkach europejskich pucharów, może być coraz dalej...

A oto najciekawsze fragmenty tego spotkania:

6 min. - 1:0 dla ŁKS. Po świetnej akcji lewą stroną Ziobier idealnie nagrał piłkę Węzikowi i ten nie zastanawiając się wiele strzelił od razu i znalazła się ona w siatce. Karpiuk, dobrze spisujący się w całym meczu, nie miał nic do powiedzenia.

14 min. - po akcji Ziobier - Terlecki, ten ostatni strzelił z półobrotu z 17 metrów i bramkarz Szombierek wybił piłkę na rzut rożny.

20 min. - strzał Terleckiego i piłka przeleciała nad poprzeczką.

20-35 min. - okres przewagi Szombierek zakończony niecelnym strzałem Krauze.

55 min. - Soczyński minimalnie chybił celu strzelając głową.

58 min. - kontratak Szombierek Cygan znalazł się sam na sam z Bako, lecz nieprecyzyjnie strzelił. Piłka przeszła obok prawego słupka opuszczonej bramki.

68 min. - Węzik otrzymał w polu karnym piłkę od Kruszkankina i chciał skopiować swój wyczyn z pierwszej połowy. Strzelił jednak w boczną siatkę.

81 min. - Ziobier znalazł się w dobrej sytuacji na polu karnym i zwał z oddaniem strzał. Obrońcy wybił piłkę na rzut rożny.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

BONIEK JESZCZE WAHA SIĘ...

W prasie włoskiej - o czym pisaaliśmy - ukazała się informacja, że Zbigniew Boniek zamierza niebawem zakończyć karierę piłkarską. Czy to prawda? - Z tym pytaniem zwrócił się do zawodnika AS Roma - rzymski korespondent PAP.

"Powiedz szczerze - nosiłem się z takim zamiarem i wspominałem parokrotnie, że nie wykluczam wycofania się z uprawiania futbolu po zakończeniu obecnego rozgrywek ligowych, w których pozostały jeszcze dwa mecze. W tej chwili jednak o tym nie myślę i nad pytaniem, czy zejść z boiska czy kontynuować karierę zastanawiam się na serio po zakończeniu sezonu ligowego i wygaśnięciu kontraktu z AS Roma.

Mam możliwość występowania w innej drużynie włoskiej oraz szansę gry w reprezentacji Polski, gdybym okazał się potrzebny. Niełatwo będzie więc podjąć decyzję.

W czerwcu wybieram się do Polski. Mam dla naszej telewizji komentarz meczu mistrzostw Europy w RFN".



Mistrz Polski gwiazdą Łagiewnik

Dawno już nie oglądaliśmy takich tłumów w Łagiewnikach. W sobotę i niedzielę, wokół tamtejszego parcouisu zgromadzili się chyba wszyscy amatorzy jeździectwa z Łodzi. (Takiej frekwencji nie powstydziłby się nawet organizatorzy ligowego meczu piłkarskiego).

Jubileuszowe zawody w skokach przez przeszkody, zgromadziły rekordową liczbę widzów, którzy mieli okazję emocjonować się interesującą rywalizacją jeźdźców, dosiadających swych najlepszych rumaków, jak przystało na imprezę uświetniającą 30-lecie Łódzkiego Klubu Jeździeckiego.

Gwiazdą zawodów był mistrz Polski, Grzegorz Kubiak z Bogusławic, który zebrał również najwięcej braw jak i trofeów. Wśród nich puchar prezydenta Łodzi, stanowiący Grand Prix w głównym konkursie skoków kl. C. G. Kubiak wyprzedził P. Piórkowskiego z Walewiec oraz A. Lemańskiego (ŁKJ).

G. Kubiak triumfował także w

Szlakiem barykad 1905 roku



Biegacze na Piotrkowskiej

Tradycją stało się, że w przeddzień majowego święta organizowane są w Łodzi biegi "Szlakiem Barykad". Tegoroczna impreza, organizowana dla uczczenia rewolucyjnego zrywu łódzkiego proletariatu w burzliwych dniach czerwcowych 1905 roku, zgromadziła na starcie biegaczy z kraju i zagranicy. Podobnie jak w latach ubiegłych, obecni byli lekkoatleci z ZSRR, NRD i Węgier.

Jako pierwsi stanęli na starcie młodzi biegacze, uczniowie podstawowych szkół wiejskich woj. łódzkiego. Wśród dziewcząt 1-kilometrowy dystans najszybciej przebiegła triumfatorką ubiegłoroczna biega Katarzyna Wojciechowska z Leszku, wyprzedzając Renatę Rurak (Justynów) i Marzenę Kurasińską (Parzęczew). Wśród chłopców najlepszy okazał się Tomasz Staszewski (Nowosolna) przed Leszkiem Skonieczką (Leszów) i Wojciechem Łatuszkiewiczem (Nowosolna). Młodzi biegacze z Parzęczewa triumfowali też w klasyfikacji zespołowej.

Bieg kobiet na dystansie 2,6 km stał - co już stało się niemal tradycją - pod znakiem rywalizacji zawodniczek z Iwanowa i Szeged. Większość zgromadzonych wzdłuż trasy widzów upatrzyła triumfatorce w zawodniczkę ZSRR Tatjanie Kudriakowej, która zwyciężyła w poprzednich dwóch bie-

gach. Stało się inaczej. Tempo biegu dyktowała reprezentantka Szegedu Marta Visnyei. Zwyciężyła zdecydowanie wyprzedzając T. Kudriakową. Trzecia była najlepsza juniorka w tym biegu Peggy Zempel (Karl-Marx-Stadt), która wyprzedziła swoją koleżankę z ekipy NRD Gabriele Jahn i reprezentantkę łódzkiej Tęczy Joannę Gont.

W biegu głównym mężczyzn faworytami byli przede wszystkim biegacze z Iwanowa i Szegedu. Oni też nadawali ton walce na trasie. Przez większość dystansu na czele sześciuosobowej grupy znajdował się Węgier Tibor Nemes-Nagy. Tuż za nim biegł reprezentant Iwanowa. Na ostatnim odcinku 6-kilometrowej trasy znakomitym finiszem popisał się reprezentant Stali Ostrow Wlkp. Sławomir Majusiak, wyprzedzając biegaczy z Iwanowa Andrieja Usacznikowa i Aleksieja Żeloczkina. Czwarty był reprezentant łódzkiego Startu Wojciech Wieckowski, wyprzedzając Mariana Borca (Hutnik) i Węgra T. Nemes-Nagy.

W klasyfikacji juniorów najlepszy okazał się Rene Witt z Karl-Marx-Stadt przed Andrzejem Krawczykiem (Tęcza) i Andre Bergmannem (Karl-Marx-Stadt). Bieg seniorów wygrał Karol Woźnica z Łodzi.

Przeniesienie doskonale zorganizowanego i sprawnie przeprowadzonego (gratulacje dla organizatorów) biegu "Szlakiem Barykad" na ul. Piotrkowską przypadło do gustu amatorom sportu, o czym świadczyła spora liczba oglądających rywalizację biegaczy. Mamy nadzieję, że impreza ta na stałe wróciła na "Pietrynę". (wrb)

W SKROCIE

PODNOŚCENIE CIĘŻARÓW. Na ME w Cardiff J. Zacharewicz (ZSRR) ustanowił w wadze do 110 kg dwa rekordy świata: w podrzucie - 250,5 kg, w rwanie - 203,5 kg oraz w dwuboju - 452,5 kg.

KOSZYKÓWKI. I miejsce w turnieju koszykarskim o Puchar Bałtyku zajęła Bułgaria wygrywając w ostatnim meczu z Polską 96:80 (47:33). Polki zajęły drugie miejsce, a trzecie Hiszpania.

BOKS. W Atlantic City w międzypaństwowym meczu Kuba pokonała USA 14:2. Spotkanie odbyło się tylko w 8 kategoriach.

A. Mozdzen w lekkośćwosredniej, J. Dydak w półśredniej, H. Petrich w półciężkiej i J. Zarankiewicz w superciężkiej zajęli w swych kategoriach trzecie miejsce, na turnieju w Karlsruhe (RFN).

Z turnieju tego nie powrócił dwaj polscy pięciolastki D. Michalczyński i D. Kosodowski, odłączając się od polskiej ekipy. **PIŁKA RĘCZNA.** Puchar Polski mężczyzn zdobyła Pogoń Zabrze po zwycięstwie nad Stalą Górz 22:18 (11:10). Mistrzostwo juniorek zdobył Elmot Świdnica, Anilana na 7 miejscu.

W meczu I ligi kobiet Pogoń Szczecin pokonała Piotrcówię 27:24 (14:12).

PIŁKA RĘCZNA. Piłkarze ręczni Wisły Płock zdobyli mistrzostwo Polski juniorów. W finałowym meczu turnieju Wisła wygrała z Pogonią Zabrze 22:21 (9:9). **ZAPASY.** Na MP w stylu wolnym srebrne medale zdobyli: R. Figiera (Boruta) - 48 kg, M. Kłodziec (Włókniarz) - 68 kg, brązowy: T. Kupis (Boruta) - 100 kg.

Kolarska majówka w Aleksandrowie

Wczoraj na ulicach Aleksandrowa ścigały się kolarze z Łodzi i sąsiednich województw. Wycisg seniorów wygrał J. Domin (ŁKS Belchatów) - 44 pkt przed J. Jagielą (Gwardia) - 37 pkt, H. Sobieskim (ŁKS Belchatów) - 30 pkt, A. Dulasek (Gwardia) - 16 pkt i K. Jóźwiakowskim (Gwardia) - 3 pkt.

Wśród juniorów najlepszy okazał się R. Grabowski (Tramwajarz), wycisg juniorów młodszych wygrał P. Bielecki (Vis Skierniewice), a wycisg młodzików P. Sztandor (ŁKS Zdzary).

Startowały także panie. Zwyciężyła najlepsza zawodniczka ubiegłorocznego sezonu B. Matysiak z Pawlikowic, wyprzedzając T. Walusiak (Start Tomaszów) i swoją koleżankę klubową E. Klimkę.

W wycisgu Giro delle Regioni triumfował Włoch S. Carcano przed S. Usłaninem (ZSRR) i M. Landsmanem (NRD).

O. Ludwig triumfował w wycisgu dookoła Turyni.

(wrb)

Pogoń Szczecin - Widzew 1:1 (0:1)

Kończyli w dziesiątkę...

0:1 - Myśliński (16 min.), 1:1 - Benesz (83 min.).

POGON: Szczec - Kuras, Zelazowski, Urbanowicz, K. Sokolowski - Miazek, Benesz, Ostrowski, Krzysotlik (od 60 min. Szubert) - Cyzio (od 71 min. Prokopowicz), Chwedeuk.

WIDZEW: Zajda - Przybyś, Cuch, Walczak, Cisek - Myśliński, Rabenda (od 73 min. Świątek), Lapiński, Putek - Iwanicki, Mlynarczyk (od 46 min. Putek).

Żółta kartka: Zajda (Widzew). Sędziował: J. Rek (Gdańsk).

Przyjechalismy do Szczecina w osłabionym składzie. Kiedy po kwadransie gry uzyskaliśmy prowadzenie, była szansa wywiezienia dwóch punktów. Problem jednak w tym, że straciliśmy Lapińskiego. Jego kontuzja jest poważniejsza, aniżeli zdobyty punkt - powiedział po meczu trener Widzewa O. Lenowicz.

W zespole Pogoni zabrakło lidera Leszka, co zapewne stanowiło spore osłabienie gospodarzy. Stąd też remis z Widzewem uznano w Szczecinie jako pomyślny rezultat.

Pogoń bez Leszka. A Widzew? Nie tylko nadal nie mogą grać Bolesty i Wraga, ale także Chałasiakiewicz i Podsiadło. Na domiar złego nadal nie są w pełnej dyspozycji Putek i Świątek.

Spotkanie rozpoczęło się od śmiałych ataków Widzewa, które uwięzione zostały uzyskaniem prowadzenia po celnym strzale Myślińskiego. Potem widzowi umiemy pilnowali napastników Pogoni, kontrolując skutecznie sytuację na przedpolu własnej bramki. Mało, często kontratakowali. Wrecz traci-

giczna sytuacja zaistniała w końcowych fragmentach meczu, kiedy to łódzkiemu zespołowi przyszło grać w dziesiątkę.

Po zderzeniu z przeciwnikiem bolesnego urazu nogi (skręcenie stawu skokowego) doznał Lapiński. Łódzka drużyna miała już wykonywane dwie zmiany. Kiedy karetka pogotowia zabrała Lapińskiego z boiska, jego koledyz odparli desperackie ataki Pogoni w dziesiątkę. Doszło do sytuacji, w której Pogoń zdobyła upragnionego gola, ratując jeden punkt.

Szczesliwy więc był po meczu opiekun Pogoni J. Jateczak, jak również siedem tysięcy widzów zgromadzonych na trybunach, którzy jednak żegnali swój zespół okrzykami „gdzie jest Pogoń z tamtych lat?” Ano gdzie?...

Z informacji uzyskanych po powrocie Widzewa ze Szczecina wynika, że pechowcy Lapiński będzie musiał pauzować na treningach co najmniej tydzień. Ostatnia decyzja w tej sprawie zapadnie dziś po wnklivych badaniach przeprowadzonych przez klubowego lekarza dr Nockowskiego.

(wrb)

Z ligowych boisk Europy

MILAN PRZED NAPOLI

Atrakcyjny przebieg miał mecz 28 kolejki ekstraklasy piłkarskiej Włoch rozegrany w Neapolu. Lider tabeli Napoli podejmował AC Milan. Mecz zakończył się zwycięstwem Milanu 3:2 (1:1). Bramki zdobyli: dla Napoli - Maradona (45) oraz Caraca (80), a dla Milanu Virdis - 2 (37 i 70) oraz van Basten (78). Spotkanie obserwoowało 90 tys. widzów.

Zwycięstwo w Neapolu pozwoliło awansować mediolańczykom na pierwsze miejsce w tabeli. AC Milan ma 43 pkt. i wyprzedza o 1 pkt.

(wrb)

Włókniarz - Zagłębie Sosnowiec 1:3 (1:0)

Niewesoło w Pabianicach

1:0 - M. Wojciechowski (19 min.), 1:1 - Kordysz (63 min.), 1:2 - Gorgon (74 min.), 1:3 - Stachurski (90 min.).

WŁÓKNIARZ: Stępiński - Leszczyński, Bardelski, Ciesielski, Urbanak, S. Wojciechowski, M. Wojciechowski, J. Rutkowski, Ratajczyk - Jacek, Sowiński.

Żółte kartki otrzymali: Leszczyński, Urbanak, S. Wojciechowski oraz Gorgon (Zagłębie).

Drużyna pabianickiego Włókniarza prowadziła w tym spotkaniu asystent trenera Stanisława Szalec-

kiego, były obrońca i kapitan tej drużyny - Marian Sotyń. Ligowy debiut tego szkoleniowca okazał się pechowy. Drużyna nadal gra słabo i są to już oznaki daleko posuniętego kryzysu. Bicie na alarm ma w tej sytuacji jak największe uzasadnienie. Trzeba uczynić wszystko, by przynajmniej znaleźć się w strefie objętej barażami i w tych spotkaniach szukać szansy na obronienie drugoligowych pozycji. Taka jest, niestety, prawda i nikomu z sympatyków tej drużyny nie trzeba jej uzmyslać.

A potyczka ligowa z Zagłębiem rozpoczęła się bardzo pomyślnie dla gospodarzy. M. Wojciechowski w podbramkowym zamieszaniu zdobył gola. Wyrownal Kordysz po prostych bledach dwóch stoperów. Kolejne bramki były już konsekwencją słabej postawy pabianickiej jedenastki. Druga strzelił Gorgon i był to początek końca. Moze i ten strzał obronilby Stępiński, ale kilka minut wcześniej leżał na murawie boiska po zderzeniu z Walczakiem.

Wydało się, że przełomowym momentem tego spotkania była 70 minuta. Wtedy to S. Wojciechowski popisał się udanym rajdem prawa stroną boiska, dokładnie scentrował i J. Rutkowski z kilku metrów posłał piłkę obok słupka. A na tablicy świecił się rezultat 1:1...

(szym.)

Broń Radom - GKS Belchatów 2:1 (0:1)

O krok od remisu

0:1 - Mak (23 min.), 1:1 - Wołowicz (61 min.), 2:1 - Stryk (88 min.).

GKS: Woźniak - Mak, Gawlica, Drapiński, Karolak - Marchwiński (od 69 min. Berent), Krawiec (od 69 min. Romański), Zymafczyk, Mikulski - Gajewski, Karbownik.

Żółta kartkę otrzymał Zymafczyk.

Kiedy wydawało się, że oba zespoły podzieli się punktami, gospodarze na dwie minuty przed zakończeniem meczu zdobyli zwycięskiego gola. Jego strzelcem okazał się Stryk, który wykorzystał dokładne dostrzokowanie Wołowicza. Pech? A może po prostu piłkarze z Belchatowa zapomnieli, że spotkanie trwa przecież 90 minut.

Mecz układał się po ich myśli.

LIGA ANGIELSKA

Chelsea - Liverpool	1:1
Coventry - Portsmouth	1:0
Everton - Charlton	1:1
Manchester U. - Queens P.	2:1
Newcastle - Oxford	3:1
Norwich - Luton	2:2
Nottingham - Wimbledon	0:0
Sheffield W. - Arsenal	3:3
Southampton - West H.	2:1
Watford - Derby	1:1
Birmingham - Manchester C.	1:1
Millwall - Stoke	0:3
Swindon - Leeds	2:0

GRUPA I: Stocznowiec - Piast Gliwice 2:4 (1:1), Śląsk - Odra 1:1 (0:0), Polonia - Ruch 0:2 (0:0), Zawisza - Gwardia W-wa 2:0 (0:0), Zagłębie Wb. - Stal Sz. 2:2 (2:0), Urania - Stilon 0:0, Radomsk - GKS Jastrzębie 0:1 (0:1), Odra W. - Piast NR 3:1 (1:1).

1. Ruch	41	38-10
2. Piast N. Ruda	35	37-20
3. GKS Jastrzębie	34	37-15
4. Polonia	33	30-15
5. Zagłębie Wb.	25	22-19
6. Odra Wodzisław	25	22-19
7. Gwardia W-wa	24	17-19
8. Śląsk	23	20-19
9. Stilon	21	19-22
10. Radomsk	21	19-22
11. Zawisza	20	22-23
12. Piast Gliwice	19	22-23
13. Odra Opole	17	20-28
14. Stal Sz.	12	9-27
15. Urania	10	10-35
16. Stocznowiec	9	12-33

GRUPA II: Włókniarz Pab. - Zagłębie Sos. 1:3 (1:0), Błękitni - Górnik K. 1:0 (0:0), Gwardia Sz. - Stal M. 2:5 (2:1), Motor - Resovia 1:1 (1:0), Igloopol - Olimpia 2:1 (2:1), Stal Rz. - Wisła K. 2:0 (1:0), Broń - GKS Belchatów 2:1 (0:1), Hutnik K. - Avia 2:1 (1:0).

1. Stal Mielec	39	36-15
2. Wisła	30	32-18
3. Górnik K.	29	32-20
4. Igloopol	27	28-18
5. Stal Rz.	27	23-27
6. Zagłębie S.	26	21-19
7. Hutnik	24	23-27
8. Motor	23	27-27
9. Avia	23	23-23
10. Resovia	22	16-19
11. Broń	20	23-27
12. Błękitni	19	24-31
13. WŁÓKNIARZ	17	12-22
14. GKS BELCHATÓW	16	15-22
15. Gwardia Sz.	13	21-38
16. Olimpia E.	13	13-31